

Sygn. akt III CZ 32/06

POSTANOWIENIE

Dnia 28 czerwca 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jacek Gudowski (przewodniczący)

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (sprawozdawca)

SSN Zbigniew Strus

w sprawie z powództwa E.G.
przeciwko A.P., W.P., Z.F. i J.K.
o wydanie nieruchomości,
po rozpoznaniu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu niejawnym
w dniu 28 czerwca 2006 r.,
zażalenia powódki na postanowienie Sądu Okręgowego w K.
z dnia 9 lutego 2006 r., sygn. akt [...],

**oddala zażalenie i zasądza od powódki na rzecz pozwanej A.P.
120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów
postępowania zażaleniowego.**

Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 9 lutego 2006 r. Sąd Okręgowy w K. ustaliwszy wartość przedmiotu zaskarżenia na kwotę 800 zł, odrzucił skargę kasacyjną w sprawie z powództwa E.G. przeciwko A.P., W.P., Z.F. i J.K. o wydanie nieruchomości.

Powyższe postanowienie powódka zaskarżyła zażaleniem, zarzucając Sądowi Okręgowemu dowolność w ustaleniu wartości przedmiotu zaskarżenia, podczas gdy kwota 800 zł była jedynie przyjęta do określenia wpisu, zaś rzeczywista wartość nieruchomości, która powinna stanowić wartość przedmiotu zaskarżenia skargą kasacyjną, wynosi co najmniej 60 000 zł. Na tej podstawie powódka żądała uchylenia zaskarżonego postanowienia oraz nadania biegu odrzuconej skardze.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie nie jest zasadne. Rację skarżącej można przyznać jedynie o tyle, że w sprawach o wydanie nieruchomości, według ustalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego, wartość przedmiotu sporu, a zarazem zaskarżenia, istotnie powinna odpowiadać wartości nieruchomości, o którą spór się toczy (tak m.in. w postanowieniu SN z 15.5.2001 r., I CZ 53/01, niepubl.).

Trzeba jednak zauważyć, że powódka konsekwentnie podawała, najpierw jako wartość przedmiotu sporu, a następnie w apelacji jako wartość przedmiotu zaskarżenia, kwotę 800 zł. Wartość odpowiadającą wartości nieruchomości podała zaś dopiero w skardze kasacyjnej.

Okoliczność, że pełnomocnik skarżącej uczynił dopiski na pozwie (k. 2) i na apelacji (k. 97), wskazujące, że określenie wartości przedmiotu sporu i zaskarżenia na poziomie niższym od rzeczywistej wartości nieruchomości było motywowane jedynie dążeniem do obniżenia kosztów sądowych, pozostają bez znaczenia dla rozstrzygnięcia. Pojęcia „wartość przedmiotu sporu” i „podstawa obliczenia wpisu” są treściowo różne, w związku z czym posłużenie się określeniem właściwym dla jednego z nich wyklucza możliwość przyjmowania treści drugiego. Równoczesne

powołanie się na wartość przedmiotu sporu i na art. 7 ustawy z dnia 13 czerwca 1967 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2002 r. Nr 9, poz. 88 ze zm.) może co najwyżej oznaczać, że określona kwota wyraża zarówno wartość przedmiotu sporu, jak i podstawę obliczenia wpisu (postanowienie z 3.10.2002 r., I CZ 129/02, niepubl.). Jest zaś oczywiste, na co trafnie zwrócił uwagę Sąd Okręgowy, że wartość zaskarżenia skargą kasacyjną nie może być wyższa od wartości przedmiotu sporu (por. postanowienia SN: z 28.12.1935 r., C II 1960/35, OSP 1936, poz. 290; z 19.11.1996 r., III CKN 13/96, OSNC 1997/3, poz. 33) i nie może ulec zmianie w postępowaniu kasacyjnym, gdyż kodeks postępowania cywilnego nie dopuszcza jej „aktualizacji” (postanowienie SN z 11.4.2000 r., III CZ 18/00, nie publ.).

Niezależnie od powyższego należy zwrócić uwagę, że skarga kasacyjna nie spełnia warunków określonych w art. 398⁴ § 1 pkt 3 k.p.c., nie zawiera bowiem wniosku o jej przyjęcie do rozpoznania i uzasadnienia tego wniosku i także z tej przyczyny podlega odrzuceniu.

Mając na względzie powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 394¹ § 3 k.p.c. art. 397 § 2 i art. 385 k.p.c. orzekł, jak w sentencji.